



SZALOM

G A L E R I A



GALERIA

ADELA ARONOW
CERAMIKA

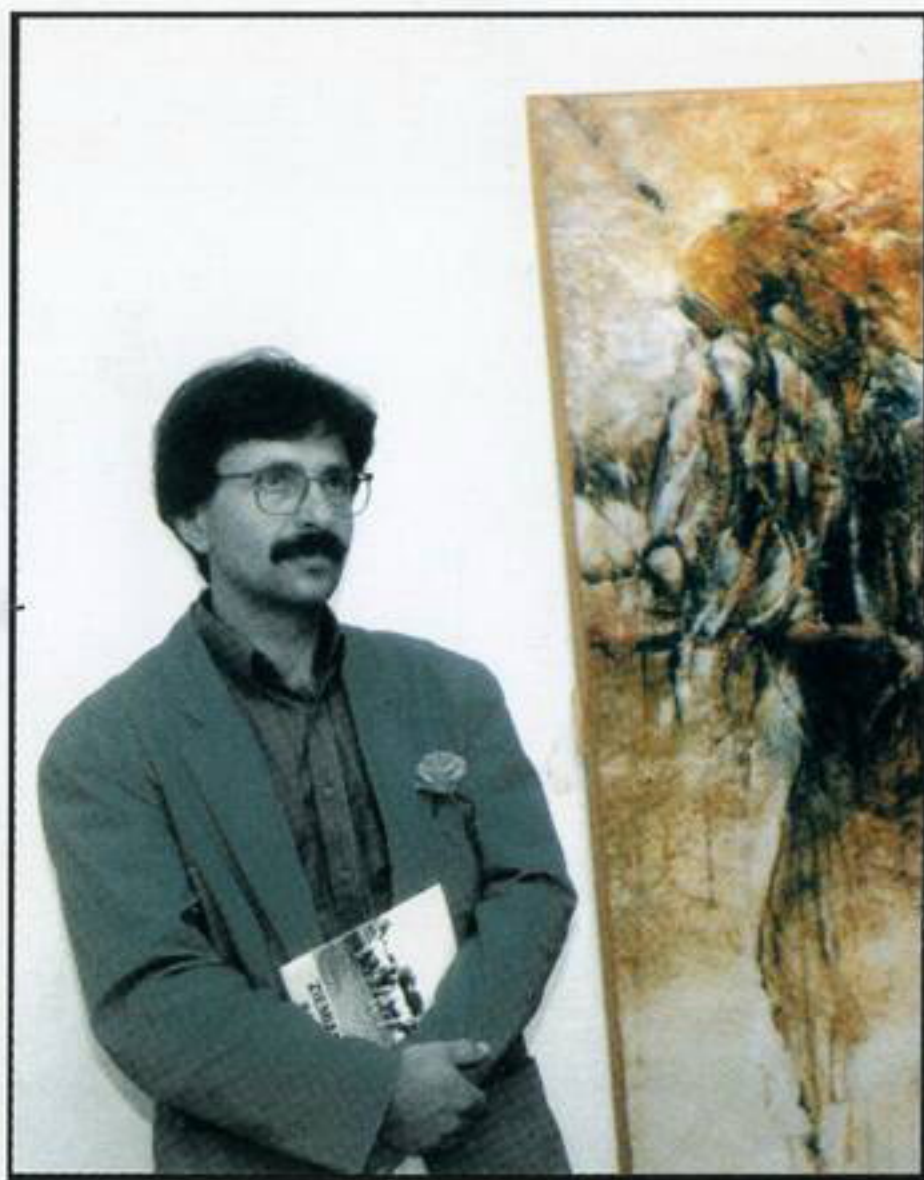
GRZEGORZ JAKUBOWSKI - BARTHEL
DE WEYDENTHAL
MALARSTWO

Z CYKLU
PRZYJACIELE

kwartali między Janem a
Pencem a Janem. Michał wyjechał
myśleć, projektować, manewrować, znać
stać na wóle, inspirować

Stęże za możliwością spędzenia
u Pyma w majówce


16.05.04.



GRZEGORZ
JAKUBOWSKI - BARTHEL
DE WEYDENTHAL

MALARSTWO







Grzegorz Jakubowski - Barthel de WEYDENTHAL

Urodzony w Krakowie w 1957 roku.

Absolwent Liceum im. Nowodworskiego. Studiował na wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, następnie w Ecole Nationale Supérieure des Beaux - Arts w Paryżu.

Wystawiał w Belgii, Francji, Hiszpani, Holandii, Irlandii, Niemczech, Polsce, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii, we Włoszech i na Węgrzech.

Nagrody:

* Grande Finale na XXIV Grand Prix de la Cote d'Azur, Cannes, Francja, 1988

* 2-ga nagroda w konkursie na kopie obrazu Paula Gauguina na Tahiti, Muzeum d'Orsay, Ecole des Beaux - Arts w Paryżu, 1988

* Prix Rubens miasta Antwerpii, Belgia, 1989

* "Srebrny medal" na Grand Concours International 1993, Academie Internationale de Lutece, Paryż

* Prix Leo Fontain de Peinture, Paryż, 1993

* Les Trophees de la Couleur" Selekcja regionalna i krajowa, Le Mans Paryż, 1995

* 1-sza Nagroda, "5eme Salon International de Saumur. Art et Metiers du Cheval", Saumur, Francja, (w kategorii prac na papierze), 1997

GALERIA SZALOM 31 - 056 Kraków, ul. Józefa 16, tel. (+48 -12) 423 55 51 październik - listopad 1999

GALERIA Gazety Antykwarycznej 31 - 006 Kraków, ul. Grodzka 6 Ip tel. (+48 - 12) 421 54 69

“Z farby i z wyobraźni. Malarstwo i rysunek Grzegorza Jakubowskiego - Barthel de Weydenthal”

Zgromadzone na wystawie obrazy i rysunki Grzegorza Jakubowskiego emanują niepowtarzalnym sposobem bycia, widzenia i odczuwania świata, właściwym temu artyście, artyście, który mimo młodego wieku (rocznik 1957) pochwalić się może wcale bogatym dorobkiem, wystawiał bowiem we wszystkich niemal krajach Europy oraz w Stanach Zjednoczonych, a jego obrazy, rozsiane po kolekcjach europejskich i amerykańskich, trafiły także do Australii i Japonii.

Wystawa, z konieczności niewielka, nie oddaje w pełni ciągłości tej pełnej niespodzianek przygody ze sztuką, która krakowskiego nieomal architekta (po studiach, ale bez dyplomu) przemieniła, po studiach w Ecole Nationale Superieure des Beaux- Arts, w paryskiego malarza, rysownika, grafika, dekoratora i konserwatora dzieł sztuki. Stanowi ona raczej rodzaj wprowadzenia w świat wyobraźni malarza, wyobraźni wrażliwej, spontanicznej, barokowo wystawnej i zaskakująco erudycyjnej - jako przykład przywołać można choćby powracające reminiscencje sztuki początku wieku, Klimta, Wojtkiewicza... i jakże by inaczej, przecież krakowianin!

“Siew” (Semailles), “Wizje” (Visions), “Apokryfy” (Apocryphes), “Koniec Edenu” (Fin de l'Eden), “Portret” (Portrait), “Pejzaż” (Paysage)... , obrazy i rysunki Grzegorza Jakubowskiego nie opisują rzeczywistości, choć można w nich odnaleźć jej fragmenty: zarys twarzy, postaci kobiecej, czasem sylwetki jeźdźcy, element pejzażu. Składają się one na symboliczną opowieść o podróży w czasie i przestrzeni, historii plastycznych zamyśleń i zachwyceń, historii odkryć i wypróbowywania rozmaitych konwencji i technik - tu również inwencja artysty, wsparta pewnością gestu i wyczuciem koloru, zdaje się być nie do wyczerpania.

Krytycy, w czasie i miejscu bardziej do tego stosownym, opiszą być może te obrazy w sposób bardziej systematyczny, umieszczą je w kontekście i sąsiedztwie współczesnych kierunków sztuki, choć artysta sam nie szuka plastycznych filiacji i wyraźnie unika tego typu porównań. Tutaj, w formie podsumowania, można jedynie stwierdzić, że z dwóch możliwych postaw artystycznych - malarstwa czerpiącego inspirację z obserwacji natury albo tego odwołującego się do przeżyć, przemyśleń i doświadczeń - Grzegorz Jakubowski bez wahania wybiera tę drugą: swoje obrazy buduje z farby i ...z wyobraźni.

Agnieszka Kluczevska - Wójcik

Z podziękowaniami
za radość bycia,
wyrzeczność i ser-
deczność, fanta-
styczne obrary
na które chwilo-
wo nie mogę
sobie pozwolić,
z nadzieją na
następne wspólne
plenery w St.
Michele oraz
z wyrazami
podziwu - HEM
HANIA EWA MASOZADA

Wspomnienie artystki,
było inspiracją i przypomnieniem
listu o osobni myślenia pleneru,
tędy namyślnie wiodących
krytyka i estetyka
19.05.2004.


olivia

ZAKOPIANKA
Krakowskie Centrum Handlowe



POWSZECHNY ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ S.A.
ODDZIAŁ OKRĘGOWY
W KRAKOWIE



Wspierajmy się wspaniałemu odkryciu i "stwierdzeniu",
niekiedy się inspirując ze spotkania z
L'Abbaye de Saint-Michel i "wariackiego" rezerwu
o Paup'ie Gregorowi - Marek Gajda 

Gregorowi - przed wrota miast i kłębów jedwabiu! juchuraj,
a szczególnie wspaniałemu mowielowi

Z podziękowaniami za miłe towarzystwo i z naj-
naj- najbardziej miłymi życzeniami do miłego sukcesu

Ewa Jędrzejak

testem pod wrażeniem .. rezerw
i zyczą powodzenia

Z uznaniem za wyjątkiem co napisało
później i z czym w pełni się zgadzam
i szczególnie pochlebem ze serdecznością,
uczynności i skuteczności z wyrazami
niezmiernie miłymi dla "duszy kochanej"

GALERIA SZALOM
31- 056 Kraków, ul. Józefa 16
tel. (+48-12) 423 55 51
0602 835 979

GALERIA
Gazety Antykwarycznej
"Staroświecki Styl"
31- 006 Kraków, ul. Grodzka 6 Ip
tel. (+48-12) 421 54 69



de Korymbarak